



„Zadyma” w lokalu gastronomicznym! Ławianin pluł, groził, wyzywał i szarpał się z funkcjonariuszami

data aktualizacji: 2023.05.17



36-letni awanturnik z Ławy chyba niewiele ma na swoje usprawiedliwienie... Był upojony alkoholem, gdy urządził burdę w jednym z miejscowych lokali gastronomicznych.

Był już sprawcą podobnych "zadym" w przeszłości. Teraz odpowie w warunkach tzw. recydywy.

Do "draki" doszło w ostatnią niedzielę, 14 maja, kilka minut po godzinie 12:00 w jednym z lokali gastronomicznych.

- Zgłaszająca oświadczyła, że do lokalu przyszedł mężczyzna, który jest agresywny i się awanturuje. Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce, gdzie zastali grupę mężczyzn trzymających kolejnego

- podaje st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowa
Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Okazało się, że to świadkowie ujeli 36-latka, który - będąc pod działaniem alkoholu - awanturował się, szarpał z klientami, wyzywał ich i nie chciał opuścić lokalu pomimo wielu próśb.

Nadal był bardzo pobudzony i agresywny, także podczas policyjnej interwencji. Dlatego funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu 36-latka. To też nie zrobiło na nim wrażenia.

- Stawiał bierny opór, a następnie szarpał się z funkcjonariuszami, utrudniając zapięcie kajdanek. Następnie policjanci pojechali z zatrzymanym na SOR w Iławie, celem zbadania go przed osadzeniem w celi - kontynuuje policjantka.

Wtedy to okazało się, że 36-latek... opluł całe pomieszczenie dla osób zatrzymanych, które znajduje się w radiowozie. Mężczyzna stawał się coraz bardziej agresywny, wyzywał policjantów, pluł na nich, a także groził, że ich pozabija. Podczas osadzania w policyjnej celi kopął funkcjonariuszy.

Mieszkaniec Iławy po wytrzeźwieniu usłyszał 8 zarzutów, m.in. znieważenia funkcjonariuszy, naruszenia ich nietykalności cielesnej, kierowania gróźb, a także niestosowania się do poleceń funkcjonariuszy i zakłócenia spokoju lub porządku publicznego o charakterze chuligańskim.

- Nie ma zgody i aprobaty dla takich zachowań. Każdy, kto podnosi rękę na policjanta, musi liczyć się z surowymi konsekwencjami. Mężczyźnie w warunkach tzw. recydywy może grozić kara do 4 i pół roku pozbawienia wolności - podsumowuje st. asp. Kwiatkowska.

Na podstawie informacji KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70933-zadyma-w-lokalu-gastronomicznym-ilawianin-plul-grozil-wyzywal-i-szarpal-sie-z-funkcjonariuszami>